

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

| | | | | |
|---|--|---|--|--|
| <p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 7— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7- Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7- Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—</p> | <p>Numer telefoniczny REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów Nr 504.044.</p> | <p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ŻEMOROWICZA 15 L. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p> | <p>CENA NUMERU 10 gr.</p> | <p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (9 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłaniach i nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w zakładce gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 7—, Tabliczki o 10 prz. zmniejsz. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 20, kupno i sprzedaż słowo gr. 20, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla pozostałych prasy gr. 10. Z ilustracjami: nielecie 50 prz. Zagraniczne o 50 prz. drożej.</p> |
|---|--|---|--|--|

Samochody i drogi.

Z każdorocznym rozpoczynającym się sezonem wiosennym ożywia się mocno tempo motoryzacyjne we wszy stkich państwach cywilizowanego świata. I u nas w sezonie bieżącym rita chliwiej jest niż w latach ubiegłych, chociaż daleko nam jeszcze do państw, które kwestię motoryzacji a z nią rozbu dowę przemysłu automobilowego już dawno pchnęły na właściwe szlaki. Gdybyśmy n. p. zestawili Polskę z Francją, to tam po wspaniałych szosa ch kursuje ponad dwa miliony samo chodów nowoczesnych przeważnie kra jowej produkcji. U nas po niezawsze dobrych drogach błędzi dziewięćdzie siąt razy mniej (25.000) samochodów, przeważnie dość podniszczonych. Tam w ciągu roku minionego wyprodukowa no blisko dwieście tysięcy samo chodów a u nas... Tam jeden samo chód przypada na 20 mieszkańców, w Polsce na 1000.

Imponują też cyfry niemieckie. Tam znowu w r. 1933 oddano do użytku 82.000 wozów osobowych, a w r. 1936 213.000. W r. 1932 Niemcy posiadały ogółem 1.600.000 pojazdów mechanicz nych a z końcem r. 1936 cyfra ta wzros ła do 2.500.000 a więc z górą o 800.000 jednostek.

O cyfrach amerykańskich nie ma tu wogóle co mówić. Równocześnie jed nak należy stwierdzić z naciskiem, że rok obecny stanowi u nas w tej dziedzinie zasadniczy zwrot. Oto w tej chwili zapotrzebowanie zarówno na samochody osobowe jak i na ciężarowe przekracza znacznie podaż. Zamówienia wciąż napływają, krajowe fabryki i montownie nie mogą dostarczyć wozów w potrzebnych ilościach. Wozy importowane idą również do brzo. Dziś już można obliczyć, że w porównaniu z rokiem ubiegłym jeśli chodzi o samochody produkowane lub montowane w kraju, zapotrzebo wanie jest 3—4 krotnie większe. Firmy zaś zajmujące się sprzedażą samocho dów importowanych określają ostrożnie wzrost popytu na 30—40 proc. Rynek nasz wchłonie w tym roku praw dopodobnie 6—7.000 samochodów. Stwierdzono też znaczny wzrost zapo trzebowania na motocykle.

Z tą jednak sprawą łączy się jak naj ścisłej kwestia dróg. Bo paradoksem byłoby z jednej strony uprawiać bar dzo intensywną propagandę na rzecz motoryzacji a z drugiej strony tolero wać drogi uniemożliwiające porusza nie się mechanicznych pojazdów.

Budowa dróg w Polsce nie jest przedsięwzięciem luksusowym w tym stylu jak we Włoszech lub Stanach Zjednoczonych, gdzie się dla najwię kszej wygody publiczności wybija nowe i coraz to nowe drogi albo jak w Niemczech, gdzie podejmuje się impo nujące plany łączenia Morza Północne go w Alpami jedną niemal prostą dro gą. Polsce chodzi o pewną koniecz ność życiową, konieczność ważną z punktu widzenia obrony Państwa, ży cia gospodarczego i kulturalnego.

W dziedzinie budowy dróg nie do konujemy na razie cudów, robimy jed nak wszystko w granicach naszych możliwości budżetowych. Łączna suma wydatków państwa na cele drogowe jest preliminowana na rok 1937 w wysokości zł. 77 mil., co oczywiście nie jest jeszcze sumą odpowiadającą w pełni potrzebom, ocenianym na zł. 150 mil. Ponieważ 27 mil. zużytych bę dzie na pokrycie długów zaciągniętych w tamtym roku na roboty dro

Obóz Zjednoczenia Narodowego w dalszej fazie organizacyjnej.

Warszawa. 2. 6. (PAT.) Wczoraj popo łudniu odbyła się konferencja prasowa, na której szef sztabu O.Z.N., pułk. Kowalewski informował dziennikarzy o niektórych szczegółach, związanych z działalnością Obozu.

Pułk. Kowalewski skreślił na wstępie plan organizacji Obozu, stwierdzając, że prace nad rozbudową orga nizacyjną O.Z.N., posuwają się na przód. Organizacja terytorialna O.Z.N. poszła w teren, wytworząc szereg komórek w postaci miejskich i wiejskich organizacji okręgowych. W obecnej chwili miejskich organiza cji okręg. istnieje już 19, a 8 nowych będzie stworzonych w tym ty godniu. Wiejskich organizacji okręgowych istnieje obecnie 7. Podział organizacyjny na okręgi wiejskie i miejskie ma charakter tymczasowy, bo wiem zasadniczą tendencją kierownictwa Obozu jest złączenie organizacji miejskiej i wiejskiej w jedną całość.

Sztab O.Z.N. ulegnie również reor ganizacji. Przewidziane jest stworze nie w sztabie wydziału robotniczego, społecznego, młodzieży, programowe go. Obecnie Biuro propagandy będzie zamienione na Radę propagandy ze stałym sekretariatem.

Kierownictwo O.Z.N. prowadzi rozmowy na bardzo szerokim froncie politycznym. Rozmowy te pozwalają na zrozumienie obecnej sytuacji politycz

nej w Polsce oraz na ustalenie formy postępowania O.Z.N. na przyszłość. Zasadą, którą kieruje i będzie kiero wać się O.Z.N. jest współpraca z orga nizacjami, nie zaś ich rozbijanie.

W rozmowach, które kierownictwo O.Z.N. prowadziło z różnymi ugrupowaniami politycznymi, wynika niewątpliwie jedna rzecz: jeżeli chodzi o program działania na przyszłość, to różnice pomiędzy programami poszczególnych grup politycznych, są stosunkowo niewielkie; tak niewielkie, że właściwie dzisiaj możnaby powiedzieć, że w Polsce istnieje już zjednoczenie programowe. Jeżeli chodzi natomiast o metodę wprowadzania programu w życie, zarysowują się duże różnice poglądów. Różnice te jednak nie są do nieprzewyciężenia. Jeżeli bowiem weźmiemy za podstawę działania zasadę dobra państwa i za sadę obrony państwa, to przy meto dzie filtrowania różnic poglądów przez te zasady, da się dużo osiągnąć w dziedzinie niwelowania różnic poglądów. Na szerokim froncie politycznym uznawana jest powszechnie zasada, iż interes obrony państwa powin nien stać na czele wszystkich zagadnień.

Przed O.Z.N. leżą duże możliwości. Obóz ten nie potrzebuje sięgać po władzę, nie potrzebuje robić rewolucji, nie potrzebuje walczyć z wielkimi

opozycjami. Praca nad zjednoczeniem, aby była pomyślnie doprowadzoną do końca, wymaga dwóch podstawowych warunków. Jeden z nich to zdolność organizacyjna, a więc charakter ludzki, drugi — to pokonanie bierności społeczeństwa. Bo bierność społeczeństwa polskiego nie jest czymś właściwym tylko temu społeczeństwu, jest to rzecz charakterystyczna dla wszyst kich społeczeństw, które wydobywają z siebie energię tylko w momentach historycznych, np. wielkiej walki. Obecnie społeczeństwo polskie nie jest w takiej walce, stąd też jego bierność. Jeżeli jednak znajdziemy odpowiednich ludzi, odpowiednie charaktery, zdołamy niewątpliwie odświeżyć atmo sferę polityczną społeczeństwa, pokonać jego bierność i pchnąć je do ener gicznej pracy.

Na zapytanie jednego z obecnych, jak należy rozumieć pojęcie „nowej demokracji“, o której wspomniał płk. Koc w przemówieniu, wygłoszonym dn. 31 maja na Ratuszu w Warszawie, płk. Kowalewski odpowiedział:

„Nowa demokracja“ jest próbą sfor mułowania tego, czym Polska powinna być w przyszłości.

„Ma na celu — oświadczył płk. Koc w swej mowie — stworzenie w Polsce nowej demokracji, kierowanej do brem narodu i państwa, w której in teres jednostki i interes państwa są nie rozzerwalnie związane ze sobą wzajemnie.“

Chodzi nam o demokrację, kiero waną przez interes narodu i państwa. W tym ujęciu zagadnienie obronności państwa staje się metodą naszego postępowania. Z tego ujęcia wynika za równo zagadnienie polityczne, zagadnienie programu politycznego, gos podarczego i społecznego.

Formułka ta była potrzebna, ponie waż O.Z.N. był narażony na zarzuty, że jego fizjognomia polityczna nie jest dostatecznie sprecyzowana. Formuła „nowa demokracja“ ma więc w sobie pewną treść doktrynalną, która roz winięta będzie jednak dopiero w naj bliższym czasie, gdy zostanie ogłoszo ny statut i program Obozu.

Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie paszportów.

Warszawa. 2. 6. (PAT.) W związku ze znacznym wzrostem podań o paszporty zagraniczne, Ministerstwo Spr. Wewn. zarządziło co następuje:

Ograniczeń paszportowych nie należy stosować do osób, które jako cel zamierzonej podróży podają jedno z następujących państw: Austria, Bułgaria, Czechosłowacja, Francja tylko na wystawę paryską do 31. 10. 1937 r., Finlandia, Jugosławia, Łotwa, Rumunia, Szwecja przy bezpośrednich przejazdach drogą morską i wreszcie Węgry. Podane wyżej państwa należą do dwóch grup, pierwsza grupa to państwa, do których wyjazd może nastąpić bez specjalnych ograniczeń walutowych a mia nowicie: Austria, Czechosłowacja, Finlandia, Łotwa i Szwecja. Druga grupa to Bułgaria, Francja, Jugosławia, Rumunia i Węgry, do których środki płatnicze z kraju mogą być wywożone w postaci czeków turystycznych a nie w postaci efektywnej waluty polskiej.

Warunkiem wydania paszportów do krajów drugiej grupy jest obowiązek wykazania się zaświadczeniem instytucji dewizowej stwierdzającym wpłatę odpowiedniej kwoty na ważny do tego kraju czek turystyczny, przy czym dzie ci do lat 4-ych wolne są od obowiązku posiadania takiej akredytywy.

Zaświadczenia na Francję będą wydawane z reguły tylko na 14-dniowy pobyt, a przy przejeździe morzem na 3-tygodniowy. Opłaty paszportowe do wymienionych wyżej krajów obniża się w ten sposób, że za podstawę obliczenia opłaty przyjęty będzie termin 16-dniowy, zaś przy podróżach odby wanych morzem 21-dniowy okres waż ności paszportu, za który należy po brać opłatę w wysokości 40 zł. Za okresy zaś dłuższe kwotę odpowiednio wyższą, paszport miesięczny n. p. 80 zł. Przy wyjazdach do Rumunii obowiązuje opłata 40 zł za miesięczny okres ważności paszportu.

gowe, przeto rzeczywiście wchodzi w grę 50 mil. Z tego na konserwację dróg państwowych i utrzymywanych przez Państwo przeznaczono 12 milio nów na budowę ulepszonych nawierzchni na drogach państwowych 23 milionów, na budowę nowych dróg państwowych z twardą nawierzchnią 3 i pół mil., na państwowe roboty mostowe 8,5 mil.; 2,6 mil. przeznaczono na zapomogi dla samorządów powiatowych na budowę nowych dróg powiatowych i wojewódzkich oraz pół miliona dla gmin wiejskich na budowę nowych dróg gminnych.

Otrzymamy tedy między innymi w roku bieżącym 230 km. ulepszonych nawierzchni, otrzymamy 110 km. nowych dróg państwowych z twardą nawierzchnią, znacznie większą ilość dróg, wybudowanych przez samorządy. Pamiętaj jednak trzeba będzie o tym, że wszystko to jest dopiero początkiem wielkiej pracy, która nas czeka na tym polu w najbliższych latach. Czekaj, bezwzględnie dla tego, bo jednym z podstawowych czynników cywilizacji jest komunikacja a podstawowym czynnikiem komunikacji na lądzie jest droga. L.

POSELSTWO WŁOSKIE W DUBLINIE.

Rzym. 2. 6. (PAT.) Dziennik urzędowy ogłasza dekret o utworzeniu poselstwa włoskiego w Dublinie, przy rządzie wolnego państwa irlandzkiego.

FRONT WOLNOŚCI.

Paryż. 2. 6. (PAT.) Współpraca francuskiej partii społecznej w ogłoszo nym przez Doriota froncie wolności wydaje się coraz bardziej prawdopodobna. W czasie kongresu departamentalnego tej partii w St. Quentin, płk. de la Rocque wygłosił dłuższe przemówienie, w którym oświadczył, że przystąpienie partii do frontu wolności uzależnione jest od przyjęcia wysuwanych przez niego warunków, które zamierzają do jasnego i ścisłego określenia wzajemnych zobowiązań, przy równoczesnym pozostawieniu poszczególnym partiom pełnej swobody działania.

Wiadomości bieżące.**2****Sroda**

Erazma

Intro: Klotyldy

Wschód słońca 3:27
Zachód „ 19:40**TEATR WIELKI.**Sroda godz. 20 „Król“.
Czwartek godz. 20 „Król“.
Piątek godz. 20 „Król“.
Sobota godz. 20 „Król“.**POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA.**

(Teatr Rozmaitości).

Nieczynny.

COLOSSEUM.

„Wszystko dla dzieci“ codziennie.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Madame Lenox z tajników carskiej ochrony“.
CASINO: „Tylko raz kochała“.
CHIMERA: „Pod Twoją Obronę“.
EUROPA: „Panna Piotruś“.
KOPERNIK: „Jej pierwsza miłość“.
MARYSIENKA: „Weseli biedacy“.
METRO: „Skowronek“ (z Martą Egert).
MUZA: „Czarny anioł“.
PALACE: „Pan redaktor szaleje“.
PAN: „Cissy“.
PAX: „Będzie lepiej“ ze Szczepkiem, Tońciem i radcą Stroncem.
RAJ: „Pepi“.
STYLOWY: „Człowiek, który wiedział“ i rewia.
SWIT: „Ada to nie wypada“.
TON: „Bohater z Texasu“.
UCIECHA: „Osaczona“ i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Salzburg“. Uroczę miasto międzynarodowych festiwali u stóp Alp.

— Codziennie „Król“ w Teatrze Wielkim. — W Teatrze Wielkim codziennie o godzinie 8 wieczorem znakomita komedia francuska p. t. „Król“, w reżyserii A. Cwojdzńskiego. Obsada premierowa. Komedia ta cieszy się wielkim powodzeniem, dzięki swym nadzwyczaj dowcipnym sytuacjom oraz nadzwyczajnej grze artystów, czego dowodem ciągle brawa rozbawionej publiczności przy otwartej kurtynie. — Dekoracje projektu Ottona Rexa. Kierownictwo muzyczne J. Munda.

— Powszechny Teatr Żołnierza na gościnnych występach. — W obecnym tygodniu Powszechny Teatr Żołnierza wyjechał do innych garnizonów.

KOMUNIKATY.

— Oddział Lwowski S. I. M. P. wspólnie z Sekcją Mechaników P. T. P. dla swych Członków i ich rodzin urządza dnia 6 b. m. wycieczkę autobusami do zakładów wodociągowych m. Lwowa w Woli Dobrostańskiej i Szkle. Wyjazd nastąpi o godzinie 8 rano z pod pl. św. Ducha, powrót wieczorem. Koszt przejazdu (90 km. w obie strony) wyniesie od osoby 5 zł. — Zgłoszenia przyjmują Dr. Szewalski (Politechnika, kat. turbin parowych) w godzinach od 12 do 13, najpóźniej do środy 2 b. m. włącznie.

— Uroczysty obchód z okazji 50-lecia Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie się we Lwowie w dniach 5-go i 6-go czerwca 1937 r.

— Lwowskie prelekcje radiowe. Helena Wolska wygłosi w czwartek o godz. 18.05 przed mikrofonem lwowskim aktualną pogadankę pt. „Letnisko w dworze małopolskim“. O godz. 18.30 dyrektor Rozgłośni Janusz Żułowski omówi sprawy programowe, poruszone w listach radiosłuchaczy.

KRONIKA MIEJSKA.

Aresztowania. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Franciszka Latawca, przytrzymanego na gorącym uczynku kradzieży ulicznej, Pawła Sawkę za kradzież zegarka na szkodę Anatola Łysaka, oraz Kazimierza Mroza (Rapaporta 7) pod zarzutem kradzieży dokonanej na szkodę Stefana Świtalskiego.

Kradzież konia. Ubiegłej nocy skradziono na szkodę Dymitra Stojca (św. Piotra 4), z niezamkniętej stajni konia wartości 200 zł.

Amator bezpłatnej przejażdżki dorożką. Haskiel Donner, dorożkarz (Panińska 8) doniósł policji, że intrologator Bolesław Krenz, odbył wczoraj przejażdżkę jego dorożką, po czym odmówił uiszczenia należności w kwocie 6,70.

Wypadek motocyklowy. Wczoraj w południe na ul. Janowskiej, Aleksander Gołubow (Akademicka 3), jadąc motocyklem w kierunku miasta, zmuszony do nagłego ominięcia rowerzysty, wywrócił się z motorem na jezdnię i doznał lekkich obrażeń na ciele.

Potrącona przez rowerzystę. Wczoraj wieczorem na ul. Janowskiej, Eugeniusz Poleciński (Lubińska 17), jadąc rowerem, potrącił przechodzącą przez jezdnię Lidę Zuckerbergerową (Janowska 57), która doznała ogólnych obrażeń na ciele.

Nieszczęśliwy wypadek na robotach publicznych. Dnia około godz. 8-mej rano na robotach publicznych na cementarzu w Zamarynowie zajęty tam robotnik 35-letni Franciszek Cetnarowski został przysypany ziemią. Wezwane Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiezło go do szpitala.

W bombardowaniu Barcelony ucierpiał gmach konsulatu R. P.

Barcelona. 2 6. (PAT.) Dokonany dnia 29 maja atak lotniczy na Barcelonę był najgroźniejszy ze wszystkich, jakie do tej chwili Barcelona przeżyła. W ataku brało udział 7 aparatów bombowych. Ogółem padło około 50 pocisków, w czym większa ilość bomb zapalnych. W przeciągu kilku minut zostały zaatakowane wszystkie najważniejsze punkty miasta, okolice portu, dworca kolejowego, jako też dzielnic

fabryczne. Rannych było z górą 150, zabitych około 100.

Trzy duże bomby padły obok gmachu, w którym mieszczą się biura konsulatu R. P. Wszystkie szyby gmachu zostały strzaskane, niektóre z okien wyskoczyły z zawiasów. Przypuszczalnie bomby te były przeznaczone dla gmachu centrali telefonicznej, krwawo zapisanej w dziejach obecnej rewolucji. Centrala ta znajduje się w najbliższym sąsiedztwie konsulatu.

Paryż dąży do opanowania sytuacji.

Paryż. 2 6. (PAT.) W kołach politycznych Paryża panuje wyraźna tendencja, aby sprawę zbombardowania krążownika „Deutschland“ i portu w Almerii uważać za zamkniętą. Wszystkie państwa, które wchodziły w skład Komitetu londyńskiego, dały dowód, że nie chcą wykorzystywać tego tragicznego incydentu, jako okazji do dalszego komplikowania sytuacji. Zawieszenie współpracy Niemiec i Włoch w wykonywaniu kontroli i w obradach Komitetu londyńskiego uważane jest tu za tymczasowe, a zresztą Niemcy i Włochy wycofały cprawda

okręty wojenne, które brały udział w sprawowaniu kontroli, ale niemieckie i włoskie statki handlowe nadal będą zawijały do portów kontrolnych i przez strzeżęły wszelkich przepisów kontroli. Chodzi teraz tylko o to, by znaleźć gwarancje, któreby zabezpieczyły bezpieczeństwo nie tylko okrętom niemieckim i włoskim, ale również angielskim i francuskim, wykonującym kontrolę, a wtedy Niemcy i Włochy powrócą do Komitetu londyńskiego i cały dotychczasowy system nieinterwencji zostanie odbudowany.

Zjazd lekarzy i przyrodników we Lwowie.

Po zwyczajnej czteroletniej przerwie przedstawiciele polskich nauk lekarskich i przyrodniczych (farmaceuci, lekarze, leśnicy, przyrodnicy w ogólnym słowa znaczeniu, rolnicy i weterynarze) odbędą swój sejm naukowy w bieżącym roku we Lwowie w dniach od 4 do 7 lipca. Przybędzie kilka tysięcy osób ze wszystkich zakątków Polski. Zjadą również goście zagraniczni.

Dnia 3 lipca tj. w wigilię otwarcia zjazdu, uczestnicy wezmą udział w tradycyjnym wieczorze zapoznawczym. Dnia 4-go lipca przedpoł. po nabożeństwie w bazylice katedralnej nastąpi uroczyste otwarcie zjazdu w gmachu Teatru Wielkiego. Po przemówieniach i odczytaniu depesz p. minister WR. i OP. prof. dr. W. Świętosławski wygłosi inauguracyjny wykład pt. „Przyrost ludności w Polsce i jego konsekwencje“.

Właściwe obrady naukowe będą się odbywały w 32 sekcjach równocześnie w ciągu od 5 do 7 lipca codziennie od godz. 8-mej do 11-tej i od 16-tej do 19-tej. Zgłoszono około 1.500 szczegółowych referatów. W tych samych dniach od godz. 11-tej do 14-tej na posiedzeniach ogólnych kilku wybitnych uczonych wygłosi wykłady ogólne.

Na czas zjazdu komitet urządzi w pawilonie centralnym Targów Wschodnich wystawę przyrodniczo-lekarską z działami: naukowym, zdrojowiskowym i opieki społecznej. Równocześnie odbędzie się w budynkach klinik chorób wewnętrznych i chirurgicznych wystawa przemysłu farmaceutycznego, przyrządów i wydawnictw naukowych, Teatr Wielki wyda na cześć przybyłych gości uroczyste przedstawienie, a komitet zjazdu reprezentacyjny zjazd w salach recepcyjnych Uniwersytetu Jana Kazimierza. W dniach zjazdu zorganizowane będą niedalekie wycieczki np. do miejskich źródeł wodociągowych lub do zdrojowiska w Lubieniu, a po zamknięciu zjazdu wycieczki dalsze, do Truskawca, Morszyna, Worochty, Iwonicza itp.

NA ZAMKU.

Warszawa. 2 6. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza prezesa Rady Ministrów gen. Ślawoja Składkowskiego i wicepremera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

POGRZEB S. P. SZCZEPANA WITKOWSKIEGO.

Stryj. (PAT.) Wczoraj odbył się w Stryju pogrzeb znanego sportowca obrońcy Lwowa i Legionisty I. Brygady, zmarłego w szpitalu w Stryju. W pogrzebie wzięli udział liczni członkowie Związku Strzeleckiego, w życiu którego śp. Zmarły brał czynny udział, koledzy sportowi i rzesze publiczności. Kondukt pogrzebowy prowadziła orkiestra Z.S., po czym niesiono odznaczenia bojowe Zmarłego. Za trumną postępowała Rodzina, starosta powiatowy Harmata, prezydent miasta Stryja Keim, oficerowie Związku Strzeleckiego, delegacja miejscowego garnizonu, ze Lwowa przybyli: płk. Klein imieniem Koła 4 pp. Legionów, podinsp. szkolny Huzior i w. in.

NOWY PREZES „ECHA-MACIERZY“

Na walnym zgromadzeniu zespołu śpiewaczego Echo-Macierz dokonano wyboru prezesa Towarzystwa. Wybrany został dr. Kazimierz Waligórski, sędzia apelacyjny. Nowy prezes pracuje w szeregach Echo-Macierzy od lat 14 i kilkakrotnie słyszeliśmy go na koncertach Echa jako wybitnego tenora solistę.

ECHA POBYTU MŁODZIEŻY BULGARSKIEJ WE LWOWIE.

Kierownik wycieczki bułgarskiej do Lwowa, która tak mile zapisała się w pamięci Lwówian, nadesłał z drogi powrotnej do Bułgarii następujący telegram:

„Zebrzydowice. Opuszczając bohaterką, piękną i bogatą Polskę z wdzięcznością wielką za okazanie nam tyle przyjaźni i serca zasławiłam ostatnie z tej braterskiej ziemi podziękowania dla wszystkich ofiarnych pracowników w dziele zbratania polsko-bułgarskiego, zapewniając, że zachowamy w serdecznej pamięci Leopoldis semper fidelis. — Delegat bułgarskiego Ministra Oświaty. Arakziejew“.

Równocześnie Komitet lwowski przyjęcia wycieczki bułgarskiej nadesłał na ręce prez. Ostrowskiego pismo dziękujące za pomoc moralną i materialną, niesioną Komitetowi w pracach przygotowawczych i w czasie przyjmowania wycieczki bułgarskiej na terenie Lwowa.

Program radiowy.

Czwartek, 3 czerwca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.30: Poranek muzyczny. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.25: Płyty. 13—13.55: Przerwa. 13.55: Płyty. 14.45: Wiad. gosp. 16: Pogadanka dla dzieci. 16.15: Orkiestra dęta. 16.45: Odczyt. 17: Koncert solistów. 17.50: Pogadanka. 18.15: Płyty. 18.30: Skrzynka ogólna. 18.50: Zawody hippiczne. 19.10: „Lajkonik“ suita poetycko-muzyczna. 19.40: Pogadanka. 19.50: Wiad. sport. 20: „Sissy“ operetka w 3 akt. 22: Opowiadanie. 22.15: Koncert kameralny. 22.50: Ostatnie wiad. 23: Płyty. 24: Koncert.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**Międzynarodowy kongres kolejowy.**

Paryż. 2 6. (PAT.) Wczoraj w obecności prezydenta republiki, otwarta została trzynasta sesja Międzynarodowego kongresu kolejowego.

DOOKOŁA ŚWIATA.

Miami. 2 6. (PAT.) Lotniczka Amelia Farhart rozpoczęła wczoraj o g. 5.57 nową próbę lotu dookoła świata, udając się do San Juan.

PREZES BYRKA W BIAŁOGRODZIE.

Białogrod. 2 6. (PAT.) Przybył tu wczoraj z Bukaresztu prezes Banku Polskiego dr. Byrka w towarzystwie naczelnego dyrektora Barańskiego. Na stacji gości powitał poseł R. P. Dębski, gubernator Banku jugosłowiańskiego Radosłwjevic i naczelny dyrektor Protic.

KARA ZA NIELEGALNY SKUP ŻŁOTA.

Kielce. 2 6. (PAT.) Kielecki Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Ika Lubka z Krakowa i Mojżesza Reisa z Pimczowa, oskarżonych o nielegalny skup złota, które następnie w większych ilościach wywozili z Kielc do Krakowa, gdzie mieściła się centrala handlu złotem i biżuteria.

Sąd skazał Lubka na 3 lata więzienia i grzywnę w wysokości 10.000 zł. z zamianą na 3 miesiące i 10 dni więzienia.

Po wyroku Lubka dostał ataku szaleńcu, podczas którego rzucił się w stronę stołu sędziowskiego, uderzając głową o barierę.

USUNIĘCIE SIĘ GORY.

Toruń. 2 6. (PAT.) Wczoraj w nocy w miejscowości Kozielce w pow. świeckim nastąpiło katastrofalne obsunięcie góry, położonej w pobliżu Wisły, na przestrzeni 110 metrów. Stojący u podnóża dom mieszkalny zarządu dróg wodnych w Tczewie uległ zupełnemu zasypaniu i kompletnemu zniszczeniu. W domu tym mieszkała rodzina strażnika rzeczniczego, Ad. Bojanowskiego, składająca się z 5 osób. Wszyscy ponieśli śmierć. Katastrofa zastała domowników we śnie, tak że nikt nie zdołał się uratować. Spód zwałów ziemi wydobyta dotychczas 4 osoby. Piąta ofiara katastrofy jest poszukiwana.

Z toru MTZ.**ZAPISY NA DZIEŃ 3 bm. CZWARTEK.**

Gonitwa I. 600 zł. (przeszk.) dyst. około 3.200 m.: Czarka, Cenna, Falsa, Geheimnis, Harcerka, Ulotka.
Gonitwa II. 500 zł. Dyst. 1.600 m.: Genuwa, Humbert, Lawina III., Ramona III., Srebrny Lis, Valdivia.
Gonitwa III. 500 zł. (płyty). Dyst. ok. 2.400 m.: Czarka, Faworyta, Gwiazdor, Harcerka, Mascotte, Mohacz, Nemrod.
Gonitwa IV. 900 zł. Dyst. ok. 2.000 m.: Gradiska, Florencja, Gravelotte, Habana, Jasiak, Minotaur, Rywał, Valdivia.
Gonitwa V. 600 zł. Dyst. ok. 1.800 m.: Faszystka, Hedwig, Icar, Orzeł, Part, Sokół, Tarzan, Zonia.
Gonitwa VI. 1.200 zł. Dyst. ok. 2.600 m.: Euros, Menelik, Królowa Saba (wprost do startu, siodłana w stajni), Rubikon, Odmet.
Gonitwa VII. 700 zł. Dyst. ok. 1.600 m.: Alan, Aztor, Dworna, Jasiak, Nedill, Rejeta.

Giełda z dnia 2 czerwca.**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgia 89.05, Berlin 212.51, Amsterdam 290.50, Kopenhaga 116.54, Londyn 26.04, N. Jork czeke 5.28, kabeł 5.28 i trzy ósme, Oslo 131.13, Paryż 23.54, Praga 18.40, Sztokholm 134.30, Zurych 120.60, Mediolan 27.85. Papiery państwowe: 3 prc inwest. 63.25, 5 prc. konwersyjna 56.75, 6 prc. dołarowa 53.25, 7 prc. stabiliz. 370, 4 prc. konsolidacyjna 53.50. Akcje: Bank Polski 101, Lilpop 12.25, Starachowice 28.25.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obrotu w pszenicy, życie, jęczmieniu, mące. Na ogół ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: wyka ciemna 19.50—20, szara 18.50—19. Inne kursy niezmiennione.

Z Komisji skarbowej Sejmu.

Warszawa. 2 czerwca. (P. A. T.) Komisja skarbowa Sejmu pod przewodnictwem posła Świątopelk-Mirskiego obradowała wczoraj po południu w dalszym ciągu nad rządowym projektem ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Po otwarciu posiedzenia zabrał głos Wicepremier i Minister skarbu inż. Kwiatkowski. Po przemówieniu ministra Kwiatkowskiego rozwinęła się dyskusja.

W wyniku dyskusji pos. Widacki zgłosił wniosek o odroczenie rozprawy projektu noweli do sesji zwykłej. Ponieważ przewodniczący ze względów formalnych wniosku tego nie przyjął, poseł Widacki zgłosił wniosek o odrzucenie rządowego projektu noweli w całości. W głosowaniu wniosek ten przeszedł większością 1 głosu (za wnioskiem 10 członków komisji, przeciwko 9).

Dar dla Armii.

Warszawa. 2 czerwca. (P. A. T.) Dn. 1 bm. p. minister Spraw Wojsk. gen. T. Kasprzycki przyjął delegację firm „Sanok” i „Wolbrom” oraz wytwórnię sprzętu przeciwgazowego i firmy Walter w Warszawie. Delegacja ta złożyła na ręce p. Ministra adres parafowany z racji ofiarowania na potrzeby armii przez kierownictwo i pracowników bądź właścicieli wspomnianych fabryk 5.000 masek przeciwgazowych i 200 kompletów ubrań ochronnych.

Jednocześnie delegacja powyższa złożyła do dyspozycji Pana Ministra zebraną przez zakłady te i ich pracowników kwotę 132.794 zł. 25 gr.

Ślub ks. Windsoru.

Tours. 2. 6. (PAT.) Ślub księcia Windsoru wyznaczony został ostatecznie na godz. 11.30 w nadchodzący czwartek. Do obserwowania ceremonii zaślubin dopuszczony będzie cały personel zamku. Do zamku przybył już szofer, pozostający w służbie księcia od 18-tu lat, przywożąc ze sobą wnuczkę i wnuka, który jest synem chrzestnym księcia Windsoru. Szofer ten prowadzić będzie samochód, którym nowożeńcy udadzą się w podróż poślubną.

Obrady Komisji Oświatowej Sejmu nad nowelą do ustawy o szkołach akademickich.

Warszawa. 2. 6. (PAT.) Wczoraj pod przewodnictwem pos. Pochmarskiego odbyło się posiedzenie sejmowej komisji oświatowej. W posiedzeniu wziął udział p. minister W.R. i O.P. prof. Świętosławski i podsekretarz stanu prof. Ujejski.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego rozpatrywane były poprawki do projektu ustawy o Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego. Poprawki te referowała pos. Pełczyńska. Większość poprawek komisja oświatowa przyjęła, w szczególności poprawki, dotyczące istoty i celu funduszu. Odrzucono natomiast poprawki do art. 3 i 4 projektu.

Z kolei komisja przystąpiła do debaty nad projektem ustawy o szkołach akademickich.

Na wstępie przewodniczący pos. Pochmarski, podkreślając szczególną wagę sprawy, wkraczającej głęboko w organizację przygotowań pracy naukowej, kulturalnej i zawodowej w państwie oraz w życie tej części młodzieży, która jest przodującą siłą narodu,

Po oświadczeniu przewodniczącego komisji zabrał głos referent noweli do ustawy o szkołach akademickich pos. Drozd-Gierymski. W przeszło półtora godzinny referacie sprawozdawca wyjaśnił tło historyczne obowiązującej ustawy.

Po przemówieniu referenta pos. Drozd-Gierymskiego zabrał głos p.

Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, który w przemówieniu swoim powiedział m. in.:

Nikt chyba nie zaprzeczy, że okres mego urzędowania był ciężki, a upływał w atmosferze oczekiwania na skrytalizowanie myśli politycznej, pojowanej dziś słusznie jako ruch konsolidacji narodu. Choć o konsolidacji mówi się wiele, nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że konsolidacja sił narodu wymaga wielu posunięć, o partych nie na słowach, lecz na czynach konkretnych. W ten tylko sposób bowiem można istotnie stworzyć podstawę głęboko pojętego ruchu narodowego, wchłaniającego stopniowo coraz to szersze sfery społeczeństwa. Deklaracja pułk. Koca jest podstawą ideologiczną, na której konsolidacja sił narodowych się dokonywa, ale równorzędnie musi rozwijać się praca, stwarzająca podstawy prawne lub nastroje psychologiczne, na których konsolidacja musi się oprzeć.

Nie będę negował, że w tym okresie przejściowym, poprzedzającym ogłoszenie deklaracji pułk. Koca walczyć musiałem z wieloma trudnościami. Zdając sobie sprawę z ważności zbliżającej się chwili, czyniłem wszystko co odemnie zależało, aby wytworzyć atmosferę sprzyjającą zrozumieniu i odczuciu wagi zjednoczenia wszystkich sił narodowych.

Proces o napad na Myślenice.

Kraków. 2. 6. (PAT.) Wczoraj w 11-y m dniu rozprawy przed Trybunałem Sądu Okręgowego w Krakowie przeciwko 49 uczestnikom wyprawy Doboszyńskiego na Myślenice, Trybunał na wstępie ogłosił postanowienie, oddalając wniosek obrony o zwolnienie z więzienia 16 oskarżonych w tym procesie.

Z kolei przewodniczący udzielił głosu prokuratorowi dr. Szypule, który m. in. powiedział:

„Proces 49 uczestników wyprawy Doboszyńskiego, ludzi którzy pod wodzą swego kierownika i przewodcy poszli szlakiem, wiodącym na manowce zbłąkania i zbrodni, budzić musi refleksje głębsze i bardziej wnikliwe.

Przebiegając myślą labirynt niejasnych wyjaśnień, najwnych odpowie-

dzi i dziecinnych wprost wykretów, podyktowanych chęcią zrzucenia z siebie odpowiedzialności — zatrzymać się pragnę na jednym, charakterystycznym dla ich tłumaczenia odcinku.

Z ust oskarżonych padały tu niejednokrotnie słowa, akcentujące z naciskiem polskość, przywiązanie do prastarej wiary ojców i żywą niechęć do hasel skrajnie radykalnych i wywrotowych, niszczących żywotność sił państwowych i społecznych.

I z mocą nieodpartą ciśnie się na usta pytanie? Dlaczego ci, co w głębi istoty tkwią niewątpliwie w wiernym przywiązaniu do Ojczyzny, co się nawskróś czują Polakami, dlaczego ci właśnie weszli na drogę przestępstwa, godzącego jako próba anarchii, w naj-

istotniejsze podstawy idei ładu państwowego i społecznego?

Dlaczego właśnie ci, którzy mogliby być odtrutką przeciwko zbrodniczemu podziemnym wpływom komunizmu, taranem przeciwko narastającej fali wywrotowej destrukcji?..

Odpowiedź przywołać musi cień rozsnuty nad głowami oskarżonych. cień, który rzucił na nich brzemie ich winy. Najcięższy bowiem i najdotkliwszy zarzut spada i spaść musi na tego, który skupiwszy wokół siebie zwolenników, stał się ich duchowym i bojowym przewodcą, który, nie cofając się nawet — jak słyszeliśmy — przed groźbą wpakowania swym towarzyszom kul w łeb, powiodł ich drogą, ukazującą w dali kraty więzienne.

Szliśmy pod przymusem, mówi wielu oskarżonych — i gdybyśmy wiedzieli, że się tak stanie, byłibyśmy niewątpliwie się cofnęli.

W dalszym ciągu swego przemówienia kreśli prokurator przebieg wyprawy Doboszyńskiego i jego towarzyszy, charakteryzując obszernie działalność wszystkich oskarżonych i omawia prawne kwalifikacje poszczególnych przestępstw.

Po przerwie rozpoczęli swoje wywody obrońcy.

Z Komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa. 2 czerwca. (P. A. T.) Komisja budżetowa Sejmu uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu bez zmian rządowy projekt ustawy o dodatkowych kredytach na okres 1935/36 w wysokości 1.159.615 zł. przeznaczonych m. in. na dokończenie budowy poselstwa R. P. w Sztokholmie, na zwiększenie etatów w Ministerstwie skarbu oraz na emerytury i zaopatrzenie. Dalej rozpatrywano projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1936/37 na ogólną sumę 7.180.000 zł.

Na wniosek referenta pos. Wagnera zmniejszono w grupie „administracja” o jeden milion kredyt w dziale emerytury i zaopatrzenia, w grupie zaś „przedsiębiorstwa” podniesiono kredyt na płace o 140.000 zł. w związku ze zwiększeniem się ruchu na poczcie.

Obszerniejszą dyskusję wywołał referowany przez pos. Zdz. Stróńskiego projekt ustawy w sprawie dodatkowego kredytu w sumie 10 mil. zł. na stworzenie rezerw zbiorowych.

B. W. LEWICKI.

WĘDRÓWKA PO KINOTEATRACH.

(Dokończenie.)

Nie czaruje nas już — jak dawniej — osobisty urok czy kunszt aktora — nie oczekujemy już — jak dawniej — nowych chwytów formalnych. Tyle już bowiem twarzy aktorskich przewinęło się przed naszymi oczyma, tyle kroć już za naszej żywej pamięci przekształcał i formował ekran swój kształt artystyczny — że w tej dziedzi nie nowych wzruszeń nie szukamy. We filmie do głosu dochodzi poczyna atmosfera, czy to lokalna, czy to przenośna — psychologiczna. Pierwsze filmy atmosfery stworzył przed laty Rene Clair. Ale z tego podówczas nie zdawaliśmy sobie jasno sprawy; nie wiedzieliśmy też napewno tego, że w filmach Chaplina najwięcej bierze nas właśnie atmosfera nazwijmy ją, psychologiczna. Klimat duszy. Odczuły przed laty prymat tego typu filmów wyzwolił się dziś dopiero w powszechności spostrzegania. Dziś miarą wartości filmu jest dla nas — i tak może w większości wypadków już zostanie — atmosfera, którą dany film odtwarza, względnie wokół siebie wypromieniowuje. Nasuwa się tu na myśl ostatni przedśmiertny utwór Ryszarda Bolesławskiego: „Teodora robi karierę”. Jest to satyra na prowincjonalizm amerykański. Skandal w małym miasteczku Stanów Zjednoczonych, którego przyczyną stała się młoda dziewczyna, utalentowana pisarka romansideł, ukazuje węzły łączące wielkomiejskie metropolie z zapadłą prowincją, ukazuje tereny graniczne dwóch światów i dwóch kultur. Po- znajemy Amerykę tę, której dotąd

nie znaliśmy. Mimo ostrych rysów satyry, obraz cały robiony jest ciepło, rzeźby się chciało: sercem. (Może dlatego tak serdecznie, że twórcą jego jest Polak). Dużo w filmie tym jest wybaczenia dla słabości człowieka i nikt też nie jest bez winy.

W zestawieniu z pogodną, serdeczną satyrą Bolesławskiego jakże zimno wydaje się kpiarstwo Rene Claira, jako autora filmu: „Upiór na sprzedaż”. Nowobogacki fabrykant z Ameryki kupuje stare szkockie zamczysko i przewozi je rozebrane do fundamentów — za ocean, gdzie stawia je gdzieś pod Nowym Jorkiem. Z zamczyskiem tym wędruje za ocean nawiedzający je od stuleci upiór. Wszystko kończy się pogodnie. Upiór zostaje zbawiony od ziemskiej pokuty, młoda milionerka pada w ramiona zubożałego arystokraty szkockiego, a nowobogacki papecio zapewne umieści na dachu nowonabytej warowni rverskiej reklamę swoich fabrykatów. Po obejrzeniu tego przedziwnie dowcipnego filmu spostrzegamy nagle, że nie szło w nim właściwie ani o upióra, ani o romansik młodego arystokraty, ani wyszydzenie amerykańskiego papy. Poprostu kpiarstwo dla kpiarstwa. Niema światła obok cienia, jest tylko skrzywiona perspektywa wklęsłego zwierciadła. Clair jest intelektualistą. Śmieje się sarkastycznie dla samego sarkazmu. Nie dla nauki ani dla przestrogi. Dlatego może satyra jego jest ostra, bezwzględna, gdzieś groteskowo przerysowana.

Filmem atmosfery okazał się rów-

niez utworu Borzage'a „Zielony sygnal”. Problematyka etyki lekarskiej łączy się tu z jednej strony z zagadnieniem heroizmu naukowych prac badacza bakteriologa, z drugiej strony z problemem religii, jako lecznictwa chorych dusz. Płynąca stąd niejednoznaczność atmosfery uczuciowej i dialektycznej utworu, kompensowana jest jednoznacznością akcji romansowej, która w ramie spraw ludzkich jednoczy różnorodne płaszczyzny myślowe. Film ten przepojony jest popularnym humanizmem i to stanowi o jego wartości i o jego uroku. W tym wogóle tkwi społeczna zasługa wielu filmów dzisiejszych, że naiwnie ale stale budzą wiarę w dobroć człowieka, że uparcie przypominają o prawach jednostki do pełni szczęścia.

W ślad za pogłębieniem kinowego patrzenia na świat wzmagają się samodzielnosc i samookreśloność wielu utworów kinowych. Zwróćmy uwagę na film Sercka „Ostatni akord”. Niema w nim żadnej t. zw. „mocnej” problematyki, jest tylko kronika spraw ludzkich, załamana w artystycznej interpretacji. Współczynnik muzyczny akcji: IX. symfonia Bethowena gra tu rolę tła estetycznego, dematerializującego lapidarność samej anegdoty. Kino w tym miejscu gra pełnodźwiękiem swych możliwości wyrazowych. Stąd też płynąć będzie jakiś klasyczny styl kinowy. Kino samo już teraz rozdziela swe możliwości i tworzy swe drogi. Kino to już nie jest jedynie problemat estetyczny ani rodzaj rozrywkowego teatru. Kino to już przecież formowaniem i imaginatywnego bytu przez sztukę.

Nie można wiedzieć, czy ograniczone pod względem czasowym tworze-

nie utworu filmowego pozwoli kiedyś na stworzenie dzieła rozmiarów powieści lub choćby nawet dużego widowiska teatralnego dramatu. Zdajemy sobie przecież sprawę z tego, że normalny film fabularny w porównaniu z epiką odpowiada raczej noweli niż normalnie powieści — zarówno pod względem długości jak i założeń kompozycyjnych. Dlatego też trudno nawet w przenośni mówić o epopei filmowej. Film w dzisiejszym swym kształcie musi być zwarty — jak nowela, jak wiersz liryczny. Z niezrozumienia tego płyną często w filmach załamania kompozycyjne, gdy akcja nie rozwiązana z jednym zdarzeniem, rozciąga się bez widocznej potrzeby i rozpada na szereg epizodów, niezbyt ściśle z sobą związanych. Wzięty przed chwilą pod rozważanie film „Ostatni akord” waha się na granicy zwartej kinowej kompozycji. Wydaje się, że już — już, jeden, dwa fragmenty zburzą jedność akcji. Ale film okazuje się zwarty dzięki temu, że nie jest powieścią filmową, ale filmową nowelą.

I niewiadomo już, co w kinie artystycznym staje się ważniejsze: czy dokumentarność jak w wyświetlanym w „Chimerze” filmie: „W zamieci żelaza i krwi” — czy świat widziany okiem artysty, taki jak w „Upiorze na sprzedaż” i „Ostatnim akordzie”.

To wszakże pewne, że film przestał być zjawiskiem krótkotrwałym, jednorazowym nieledwie. Zjawiają się na ekranach filmy dawne, utwór filmowy nie będzie szedł już w zapomnienie. Film odtąd musi być albo potrzebny, albo piękny. Na tandetę niema już miejsca.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 80/37. Sprawa Eleonory Łaczkowej c/a Franc. Styczniovi. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Łańcucie Stanisław Wojnarowicz, mający kancelarię w Łańcucie, ul. Grunwaldzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 czerwca 1937 o godz. 10 w Przedmieściu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Franciszka Stycznia, składających się z siewnika, wozu na resorach o dwóch siedzeniach, wozu na resorach o jednym siedzeniu, młocarni ręcznej, zębca, 2 wieprzków i wagi decymalnej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego, Łańcut, 31 maja 1937. 2035K

Km. 3169/35/4. Związek Gospodarczy i Przem. w Brzeżanach c/a Mendel Herz i tow. w Narajowie pto. 170 zł. itd. zpn. Obwieszczenie. Dnia 10 czerwca 1937 o godzinie 11-tej przed południem w Narajowie w Mendla Herza sprzedaje się przed publiczną licytacją następujące przedmioty: 2 srebrne lichtarze, 2 nocne szafki, 1 stół dębowy, 1 kilim, 1 kilimek, 1 maszyna do pisania wartości 630 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie oglądać można przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego, Brzeżany, 8 maja 1937. 2031K

Km. 745/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Busku k. Lwowa, urzędujący w Busku, ul. Dominikanów 40 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1937 o godz. 9 rano w Sądzie grodzkim w Busku k. Lwowa odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Rudolfa Komandowskiego i Marii Komandowskiej w Dowhem poczta Medenice realności obj. whl. 172a, 183a, 1/12 części realności whl. 208a i 1/7 części realności obj. whl. 209a księgi gruntowej gm. kat. Wolica derewiańska prowadzonych przy Sądzie grodzkim w Busku k. Lwowa położonych w powiecie kamioneckim w województwie tarnopolskim. Powyższe nieruchomości dłużników wynoszą łącznego obszaru 16 morgów 470 sążni, a wartość tychże wraz z przynależnościami zostały ocenione na kwotę 7.831 zł. 49 gr. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania to jest kwotę 783 zł. 15 gr. Najniższa suma za którą można nabyć na pierwszej licytacji: powyższą nieruchomość wynosi trzy czwarte części sumy oszacowania to jest kwotę 5.873 złotych 62 groszy.

Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tyg. przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Busku k. Lwowa, ul. Dominikanów 12. Organy władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, wzywa się, by najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należących po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z usatwy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego, Busk k. Lwowa, 31 maja 1937. 2034K

III. Km. 797/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru III. Józef Moszoro, mający kancelarię w Stryju, ul. Wincentego Pola Nr. 5 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lipca 1937 o godz. 9 w Sądzie grodzkim w Stryju sala Nr. 21 I. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Mani Kucharskiej w Stryju ul. Kopernika L. 34 nieruchomości leżącej w Stryju przy ul. Kopernika L. 34, realność obj. whl. 2692 ks. gr. gm. kat. Stryj. Realność składa się z parceli bud. I. kat. 2038 o powierzchni 161 m kw. Na parceli tej pobudowany jest dom murowany z cegiel na fundamentach kamiennych, podpiwniczony, kryty blachą. Wewnątrz domu znajdują się 3 pokoje, 2 kuchnie, spiżarnia, sień, strych i piwnica. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 9.951, cena zaś wywołania wynosi złotych 7.463 groszy 25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości złotych 995 groszy 10. Rekojmnię należy złożyć w gotówkę lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których umieszczać wolno fundusze małole-

tnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stryju, ul. 3-go Maja sala Nr. 21.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stryj, 18 maja 1937. 2022K

Km. 329/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Brzozowie Józef Rokosz, mający kancelarię w Brzozowie, ul. 3-go Maja na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 sierpnia 1937 o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Brzozowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Masy konkursowej sp. Stanisława Szubra z Haczowa nieruchomości obj. whl. 1797, 1792, 1244, 1245, 1249, 1267 i 1311 ks. gr. gm. kat. Haczów, składających się z pgr. bud. wraz z domem, ogrodem, łąką, pastwiską, roli oraz lasu. Nieruchomość powyższa ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Brzozowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.767 gr. 98, cena zaś wywołania wynosi złotych 12.575 groszy 97. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości złotych 1.676 groszy 79. Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Brzozowie sala Nr. 27.

Komornik Sądu Grodzkiego, Brzozów, 28 maja 1937. 2013K

Km. 280/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 25 czerwca 1937 o godzinie 8 rano w Miłowcach odbędzie się publiczną sprzedaż ruchomości, a mianowicie 2 kłaczki, 1 wózek, 10 owiec, oszacowanych na łączną kwotę 1600 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego, Tłuste, 30 maja 1937. 2031K

I. Km. 1248/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 czerwca 1937 o godz. 10 w Borysławiu, ul. Zielińskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Scheindli, Reżyny i Pinkasa Schreierów, składających się z maszyny do merszkowania i maszyny do endlowania, oszacowanych na łączną sumę zł. 800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. I. Drohobycz, 29 maja 1937. 2038K

Km. 1364/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości celem zniesienia współwłasności. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślanach Jan Malinowski, mający kancelarię w Przemyślanach przy ul. Strychawki Nr. 9 na podstawie art. 676, 679, 832 do 836 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lipca 1937 o godz. 9-ej rano w Sądzie grodzkim w Przemyślanach budynek T. O. M. sala Nr. 10 odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu celem zniesienia współwłasności należącej do dłużników Chany, Rachmiela, Mozesa, Ozjasza, Friedla Freundlichów i wierzytelki Pepi Freundlich nieruchomości, a to realności obj. whl. 852 zniszczonej ks. gr. gm. kat. Przemyślany, składającej się z pb. 589 i pgr. 65, na których stoją 1) szopa na słupach z kamienia kryta dachówką, 2) poddasze kryte dachówką, 3) dom w stanie zniszczonym kryty gontami, 4) kłozet w dobrym stanie, 5) dom o ścianach wałkowanych z gliny kryty gontami parterowy mieszkalny, 6) komórka na drzewo, 7) dom murowany z cegły kryty blachą i dachówką parterowy mieszkalny, 8) szopa kryta dachówką częściowo murowana a częściowo szalowana, 9) parkan z desek, 10) jedna grusza, 11) budka z desek. Nieruchomości zostały oszacowane łącz-

nie z przynależnościami na kwotę 14.088 zł. Cena wywołania wynosi 9592 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 1408 zł. 80 gr. Nieruchomość położona jest w gminie Przemyślany. Księga gruntowa w czasie inwazji bolszewickiej zaginęła. Bliższe szczegóły jako w protokole opisu i oszacowania z dnia 25-go stycznia 1937 r. — Rekojmnię należy złożyć w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślanach budynek TOM. sala Nr. 10.

Komornik Sądu Grodzkiego, Przemyślany, 28 maja 1937. 2032K

AMORTYZACIE

T. 1/37/6. Edykt. Na wniosek Marii Leszczyńskiej zamieszkałej w Przemyślu 3-go Maja 113 wdraża się postępowanie celem umorzenia kartki zastawniczej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Przemyśla Nr. 23580 na którą zastawiono złoty zegarek męski niekryty bez szkła i szpilkę z perłą za kwotę 20 zł. na nazwisko Leszczyńska. Wzywa się posiadacza tej kartki, aby zgłosił w ciągu roku od daty edyktu swoje prawa do tej kartki, gdyż w razie przeciwnym sąd uzna kartkę tę za pozbawioną znaczenia prawnego.

Sąd Okręgowy, Przemyśl, 17 marca 1937. 2001

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 7/37/5. Teodor Sawuła urodzony w Sarnach dnia 21 lutego 1887, syn Piotra i Eufrozyny, uczestnik wojny ukraińsko-bolszewickiej zaginął i od roku 1919 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznanej formacji wojsk ukraińskich w okolicach Kijowa. W celu uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Brandstädterowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy, Przemyśl, 17 marca 1937. 2000

I. T. 122/36/14. Józef Kukla, urodzony 8 listopada 1900 w Kliszowie powiat Miejski, syn Mikołaja i Antoniny Cebula, jako żołnierz 4 baonu jęgrów b. armii austr. oraz uczestnik wojny światowej i ochotnik armii gen. Hallera, na froncie bolszewickim w roku 1921 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tuższemu sądowi wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnów, 18 maja 1937. 2019

I. T. 19/37. Edykt. Jan Broda, urodzony 4 lutego 1878 r. w Wał-Rudzie powiat Brzesko, syn Franciszka i Marii Soch w r. 1914 wyemigrował do Ameryki, a od roku 1918 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tuższemu sądowi lub jego kuratorowi drwi Stanisławowi Maleckiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym do 1 roku.

Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnów, 18 maja 1937. 2018

I. T. 16/36/7. Edykt. Jakub Konefał, urodzony 27 czerwca 1879 w Woli Rusinowskiej powiat Kolbuszowa, syn Jędrzeja i Katarzyny Kohl jako żołnierz b. austr. 9 pp. oraz uczestnik wojny światowej na froncie bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tuższemu sądowi wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnów, dnia 20 maja 1937. 2017

T. 81/36. Edykt. Antoni Bajowski, syn Mikołaja ur. 11 lipca 1888 w Pletenicach r. 1914 wstąpił do Legionów Polskich i od tego czasu niema o nim wiadomości. Ogłasza się, aby do 6-ciu miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy, Brzeżany, 28 maja 1937. 2035

I. T. 39/37. Edykt. Jan Grzywacz, syn Wawrzyńca i Marianny, urodzony 25 marca 1891 w Bączalu dolnym, żołnierz 57 pp. b. armii austr. poległ na froncie serbskim 7 listopada 1914. Wiadomości o nim udzielić należy do 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny. Jasło, 19 maja 1937. 2003

I. T. 29/37. Edykt. Józef Urbanik, syn Jana i Marii, urodzony 16 października 1877 w Szerzynie, powołany do taboru b. armii austr. zaginął w r. 1918 w Albanii. Wiadomości o nim udzielić należy do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny. Jasło, 19 maja 1937. 2004

I. T. 130/36. Edykt. Franciszek Biegun, syn Jana i Anny Szeziak, ur. 11 sierpnia 1891 zam. w Kameszniczy jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1916 r. bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o wiadomości tuższemu sądowi o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Wadowice, 10 marca 1937. 2008

I. T. 33/37. Edykt. Piotr Trzop, syn Waleńtego i Marianny ze Szklarczyków, ur. 7 czerwca 1882 w Strzawie wyciągnął w roku 1907 do Westfalii na roboty i tam zaginął bez wieści. Celem uznania go za zmarłego wzywa się o wiadomości tuższemu sądowi o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Wadowice, 12 maja 1937. 2007

I. T. 30/37. Edykt. Julian Bochenek, syn Ignacego i Anny, ur. 5 grudnia 1894 w Olpinach, żołnierz 4 baonu strzelców polowych b. armii austr. zaginął w r. 1915. Wiadomości o nim udzielić należy do roku.

Sąd Okręgowy. Wydz. I. cyw. Jasło, 1 maja 1937. 2006

I. T. 28/37. Edykt. Jan Wajda ur. 10 maja 1879 i Aleksander Wajda ur. 14 lipca 1881 w Krośnie, synowie Ignacego i Katarzyny zaginęli w Ameryce, pierwszy około 1908 r., drugi w r. 1909. Wiadomości o nich udzielić należy do roku.

Sąd Okręgowy Wydz. I. cyw. Jasło, 15 maja 1937. 2005

T. 14/37. (Antoni Grzęda, urodzony w Jarosławiu 27 stycznia 1856, syn Piotra i Katarzyny, przed 55 laty wyjechał do Ameryki i od 53 lat nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Chrobakowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy, Przemyśl, 15 kwietnia 1937. 1993

T. 46/37. Julian Klucznik, urodzony 2 sierpnia 1897 w Lubczy powiat Jasło, syn Józefa i Anny z Frączków jako żołnierz 90 pp. strzelców kresowych na froncie bolszewickim w roku 1920 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tuższemu sądowi lub jego kuratorowi drwi M. Mendere-rowskiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy, Tarnów, dnia 6 kwietnia 1937. 1989

T. 15/31. Elhasz Słusar, urodzony w Sarnicy dnia 24 lipca 1896, syn Grzegorza i Marii, uczestnik wojny światowej zaginął, destawszy się do niewoli rosyjskiej i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 90 pp. b. armii austr. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. A. Kropińskiemu w Przemyślu.

Sąd Okręgowy, Przemyśl, 18 lutego 1931. 1991

T. 6/37/5. Józef Koziełko, urodzony w Jarosławiu dnia 26 marca 1899, syn Jana i Marii, mieszkawiec Jarosławia, zaginął w połowie roku 1920 i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Brochowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy, Przemyśl, 20 marca 1937. 1999

T. 88/23. Katarzyna Chmił, urodzona 9 maja 1903 Lubycza Książce głucha i umysłowo upośledzona w roku 1914 zaginęła. Ogłasza się powszechnie wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś o ile żyje winna w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy, Lwów, dnia 1 maja 1937. 2026

T. 19/37/5. Wojciech Groń, urodzony w Radawie w 1896 roku, syn Karola i Marii, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 45 pułku piechoty austriackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy, Przemyśl, 4 maja 1937. 1997

T. 18/37. Michał Rozmus, urodzony w Narcie nowym dnia 20 września 1893, syn Jana i Katarzyny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 40 pułku piechoty austriackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy, Przemyśl, 4 maja 1937. 1998

OGŁOSZENIA PRYWATNE

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną Nr. 9/IIa, wystawioną przez Dyrektora państw. gimnazjum Nr. 571. Właściciel Jan Hodowański. 2036